

POSTANOWIENIE

Dnia 2 czerwca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

po rozpoznaniu sprawy z zażalenia pokrzywdzonego ppłk **W.C.**
na postanowienie prokuratora Prokuratury Okręgowej w Warszawie
z dnia 18 kwietnia 2025 r. o odmowie wszczęcia śledztwa (sygn. [...])
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 2 czerwca 2026 r.
wniosku Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k., o przekazanie sprawy dotyczącej rozpoznania zażalenia pokrzywdzonego ppłk W.C. na postanowienie prokuratora Prokuratury Okręgowej w Warszawie z dnia 18 kwietnia 2025 r. o odmowie wszczęcia śledztwa (sygn. [...]) innemu równorzędnemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

We wniosku podniesiono, że z ustnych wypowiedzi skarżącego składanych do protokołu i z kierowanych przez niego pism wynika, iż żaden z sędziów

wyznaczanych kolejno do rozpoznania niniejszej sprawy w Wojskowym Sądzie Okręgowym w Poznaniu, z uwagi na łączące ich z nim i sędzią X.Y., którego dotyczy zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, relacje osobiste, nie mógłby zachować obiektywizmu przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż kolejno wyznaczani sędziowie występowali z żądaniami o wyłączenie ich od rozpoznawania sprawy, z uwagi na podnoszone relacje osobiste i zawodowe łączące ich bądź z X.Y., jak i ze skarżącym. Żądania wyłączenia były akceptowane do momentu rozpoznania takiego żądania sformułowanego przez sędziego płk. X.Y..1 Wskazano również, że w toku rozpoznania sprawy w ostatnim z wyznaczonych składów skarżący ponownie podniósł okoliczności, które jego zdaniem miałyby uniemożliwiać rozpoznanie sprawy przez sąd w składzie z wymienionym sędzią. Jego własne, kolejne żądania o wyłączenie sędziego X.Y..1, jak i kolejne własne żądanie tego sędziego sformułowane na podstawie nowych wypowiedzi skarżącego, nie zostały jednak uwzględnione. W konsekwencji okoliczności te nie doprowadziły do wyłączenia wskazanego sędziego. Pomimo tego, w ocenie sądu wnioskującego, skarżący nadal w sposób wyraźny wyraża stanowisko, iż nie akceptuje tego, by jego środek zaskarżenia był rozpatrywany, nie tylko przez wymienionego sędziego — płk. X.Y..1, jak również przez innych sędziów orzekających w Wojskowym Sądzie Okręgowym w Poznaniu, z uwagi na łączące ich relacje z nim samym oraz z X.Y. Powyższe uzasadnia, w ocenie sądu wnioskującego, skorzystanie z instytucji art. 37 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek jest niezasadny.

Wskazać należy, że skorzystanie z art. 37 k.p.k., może mieć miejsce wyjątkowo, w sytuacji powstania nadzwyczajnych względów związanych z potrzebą ochrony dobra wymiaru sprawiedliwości, do których należą okoliczności, które w realiach konkretnej sprawy, po pierwsze mogą wywoływać w odbiorze opinii publicznej wątpliwości co do możliwości bezstronnego i obiektywnego rozpoznania sprawy, po drugie rzutować na swobodę orzekania.

W licznym orzecznictwie podnosi się jednocześnie, że zbyt szerokie stosowanie tej instytucji nie powinno mieć miejsca nie tylko z uwagi na *ratio legis* tego przepisu, ale także efekt potencjalnego osłabienia zaufania do wymiaru

sprawiedliwości, skoro regułą jest, iż każda co do zasady sprawa powinna być rozpoznana przez sąd właściwy nie tylko rzeczowo, ale i miejscowo. Przełamanie tej reguły w trybie art. 37 k.p.k. może nastąpić wyłącznie w szczególnych sytuacjach, których wykazanie spoczywa na wnioskującym sądzie; obowiązkiem sądu jest więc przedstawienie przekonujących argumentów świadczących o tym, że w konkretnym przypadku rozstrzygnięcie sprawy przez sąd właściwy zagraża tak istotnej wartości, jaką jest dobro wymiaru sprawiedliwości.

Wniosek Wojewódzkiego Sądu Okręgowego w Poznaniu, a także podniesione w nim argumenty o tym, że przedmiotowe postępowanie, z uwagi na relacje osobiste i zawodowe łączące skarżącego i sędziego X.Y. z orzekającymi w tym sądzie sędziami, mogłyby wpłynąć na zachowanie obiektywizmu przy rozpoznaniu niniejszej sprawy, w kontekście przesłanek z art. 37 k.p.k., należy uznać za bezpodstawny. Argumenty te nie przekonują w wystarczający sposób, by uznać, że rzeczywiście w niniejszej sprawie wystąpiły nadzwyczajne okoliczności uzasadniające przełamanie wspomnianej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem, iż służbowa, zawodowa znajomość – jak podniesiono we wniosku – jest okolicznością, która w tej sprawie może realnie podważać autorytet i zaufanie do wymiaru sprawiedliwości. W orzecznictwie jednoznaczne i trwałe jest stanowisko, że pozostawanie w relacjach zawodowych, w tym przede wszystkim procesowych, w żadnym razie nie może samo przez się być powodem zastosowania art. 37 k.p.k. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2025 r., sygn. akt I KO 8/25). Podobnie rzecz się ma z osobistymi relacjami łączącymi sędziów. Jak wskazano w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2025 r., sygn. akt I KO 28/25, przyjęcie, że wystarczającym powodem do wyłączenia sędziego jest fakt utrzymywania kontaktów towarzyskich z innymi sędziami chociażby podczas szkoleń i związanych z nimi spotkań towarzyskich, doprowadziłoby w istocie do paraliżu wymiaru sprawiedliwości. Odnotować przy tym należy, że podstawy wyłączenia sędziego rozważane są w trybie art. 40 lub 41 k.p.k., a nie według regulacji z art. 37 k.p.k. Przesłanki stosowania obu tych instytucji są rozłączne, zaś treść wniosku Sądu Okręgowego w Poznaniu nawiązuje w zdecydowanie większym stopniu do regulacji z art. 41 § 1 k.p.k., aniżeli do art. 37 k.p.k. Oczywiste jest

natomiast, że sam brak akceptacji strony co do rozpoznania sprawy przez określonych sędziów lub sąd nie może wskazywać na konieczność zastosowania instytucji z art. 37 k.p.k.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[WB]

[a.ł.]